

Szatański Raj nr 204
Adopcja synów: postawa synów
26 styczeń 2025 r
Pastor Brian Kocourek

**To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.**

Pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojcie. Jesteśmy tak wdzięczni, Panie, że jesteśmy tutaj i nie wiemy, ile jeszcze dni tu będziemy.

Ale Ojcie, modlimy się tylko, abyś przygotował nas do powrotu do domu. I niechaj nasze myśli, Panie, wszystkie nasze myśli od rana do wieczora będą skupione na tym, co jest w moim inwentarzu, a co przeoczyłem. Tak więc, pomóż mi, Panie, abym po prostu był gotowy. W Imieniu Jezusa modlimy się. Amen. Proszę usiąść.

Cóż, dziś rano skończymy serię o nastawieniu. To jest **adopcja synów. Postawa synów.**

Dzisiejszego poranka chciałbym nadal przyglądać się naszej postawie i temu, jak powinniśmy patrzeć na **adopcję synów i dziedzictwo świętych**, które widzimy w Piśmie Świętym.

A bardziej konkretnie chciałbym przyjrzeć się naszej postawie, jaką mamy wobec tej wielkiej Bożej obietnicy dla nas. Na początek zwróćmy się w Biblii do Listu **do Galacjan**, a przeczytamy, co apostoł Paweł powiedział nam o adopcji synów.

Galacjan 4:1 Czytamy. *Otóż powiadam, że **dziedzic**, dopóki jest dzieckiem, nie różni się niczym od sługi, choćby był panem wszystkiego. 2 Lecz jest pod wychowawcami i zarządcami aż do czasu naznaczonego przez ojca.*

I to jest czas adopcji, czyli czas, w którym dostaniemy naszą resztę. W Starym Testamencie nadali im płaszcz w wielu kolorach. Cóż, otrzymujemy sierść w wielu kolorach, ponieważ zamierzamy uzyskać nowe ciało.

Widzicie, nikt nie zna dnia ani godziny, tylko Ojciec. Ale to nie znaczy, że nie będziemy na to gotowi i nie zobaczymy tego tak, jak Bóg sprawia, że to się dzieje.

3 *Tak i my, **gdyśmy byli** dziećmi, byliśmy w niewoli żywiołów świata: 4 A gdy nadeszła pełnia czasu, **zesłał Bóg Syna swego**, zrodzonego z niewiasty, poddanego Prawu.*

5 A abyście wykupili tych, którzy byli pod zakonem, abyśmy mogli otrzymać przybrane synowie.

Widzicie więc, że cały plan odkupienia polega na **adopcji synów**. Bo jeśli nie jesteś adoptowany, nigdy nie otrzymasz spadku.

6 A ponieważ jesteście synami (teraz to jest klucz), **ponieważ** już jesteście **synami**, zesłał Bóg Ducha Syna swego do serc waszych, wołając: **Abba, Ojcze**.

Widzicie, tylko prawdziwi synowie mogą otrzymać Ducha Świętego. Tak więc dziedzictwo opiera się nie tylko na byciu synem, ale na właściwym rodzaju syna. A to może przyjść tylko poprzez predestynację. W Jego umyśle miałeś być tym właściwym synem, zanim świat został stworzony.

7. Przetoż już nie jesteś sługą, ale synem, a jeśli synem, to dziedzicem Bożym przez Chrystusa.

Tak więc to w Chrystusie Jezusie otrzymamy nasze dziedzictwo, a On zabezpiecza je dla nas przez to, co już uczynił. Bóg obiecał Abrahamowi, że nasze dziedzictwo nie przychodzi przez Zakon, ale przez obietnicę, którą Bóg dał nam przez Swojego Syna Jezusa Chrystusa.

Musimy skupić naszą uwagę na tym, w jaki sposób mamy otrzymać nasze dziedzictwo, do którego Bóg przeznaczył dla nas jeszcze zanim światy zostały stworzone.

Pamiętaj, powiedział Jezus, że w tym celu przyszedłem. Wiedział więc, że będzie Barankiem zabitym. Cóż, wiemy, że zgodnie z Listem do **Efezjan 1** mamy być adoptowani. Najwyższy więc czas, abyśmy zajęli się naszą adopcją. Porządku? Innymi słowy, zacznijmy zachowywać się tak, jakbyśmy byli adoptowani.

Tak więc, widzimy Boską Obietnicę daną nam w **Liście do Efezjan 1:3-5**, więc czytamy.

List do Efezjan 1:3 *Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który pobłogosławił nas wszelkimi duchowymi błogosławieństwami na wyżynach niebieskich w Chrystusie.*

4 *Jako nas wybrał w nim przed założeniem świata, abyśmy byli święci i bez winy przed nim w miłości.*

Powinniśmy być święci. Czy jesteś święty? Cóż, powinniśmy być. W porządku.

4 *Jakiż nas wybrał w nim przed założeniem świata, abyśmy byli święci i bez nagany przed nim (czyli przed obliczem jego) w miłości.*

5 *Przeznaczywszy nas (lub z góry przeznaczywszy) do przybrania synów przez Jezusa Chrystusa do siebie, według upodobania woli jego,*

W **Liście do Rzymian 8:19** widzimy, że cały świat i całe jego stworzenie wzdycha i czeka na objawienie, a tym samym na przysposobienie synowskie.

Dzisiejszego poranka chciałbym oderwać nasze myśli od tego, co dzieje się na świecie. W miniony poniedziałek odbyła się inauguracja dla tego kraju, a tym samym dla świata.

Wiele lat temu, w 2009 roku, właśnie wróciłem z międzynarodowego spotkania ministrów, które odbyło się w Panama City. To jest Panama.

Wydawało mi się, że ministrowie zostali wciągnięci w przyglądanie się temu, na czym skupia się teraz reszta świata. Nie zdając sobie sprawy, że to, co się tam dzieje, nie jest zmartwieniem dla wybranych.

Podczas gdy plagi uderzały w każdego w Egipcie, a wiemy, że brat Branham powiedział, że Egipt był typem świata, te same plagi nie dotknęły dzieci Izraela.

I nie dotknęły one również nas, którzy byliśmy przygotowani na to, co miało nadejść, a kiedy to przychodziło, nie zwracaliśmy na nich uwagi. A my nie baliśmy się tych rzeczy.

Chodzi mi o to, że wielu ludzi się bało. Jeździli wokół samochodów w maseczkach i byli sami. Cóż, to jest rodzaj szaleństwa.

Chociaż zostali ostrzeżeni, tak jak my, że nadchodzą plagi. Wiecie, że Boży prorok ostrzegał nas przed wszystkim, co nadejdzie, w tym przed "szaleństwem czasów ostatecznych", "wojną zarazkową czasów ostatecznych" i "depresją ekonomiczną czasów ostatecznych".

Widzieliśmy dokładnie to, o czym mówił w dół, jak to mówił. Mojżesz ostrzegł Izraelitów, którzy byli w Egipcie. Nakazano też, aby te plagi nie przychodziły na synów Izraela, którzy byli w Goszen i którzy mieli ten znak przyłożony do swego domu.

Tak więc bracia przychodzili na te zebrania i przybyli z tak odległych miejsc jak Singapur, z Ameryki Północnej, Środkowej i Południowej oraz z wysp Karaibów.

Wydawało mi się, że wielu z obecnych tam kaznodziejów skupia się na tym, że wierzący na całym świecie są bardzo zaniepokojeni załamaniem się światowej sytuacji gospodarczej.

Chcieli wykorzystać te spotkania, aby uzyskać pewne informacje na temat tego, na czym ministrowie powinni skupić swoją uwagę i na czym powinni skupić uwagę ludzi.

Problem polega na tym, że chociaż chcieli wiedzieć, na czym powinni skupić się wybrani, tak naprawdę nie pojmowali prawdziwego problemu. Widzisz, nie obchodzi mnie, czy światowe gospodarki mają się świetnie, czy się rozpadają. Nie skupiamy się na tym świecie.

A wybrani na wszystkie czasy nie mieli skupiać się na świecie ani na troskach tego życia. Powinniśmy jednak skupić się na przygotowaniu się do następnej fazy Pochwycenia, którą jest Głos Zmartwychwstania.

Dlatego, gdy każdy mężczyzna się odezwał, pozostali chcieli się z nim kłócić, ponieważ każdy ma swoje zdanie na temat tego, co robić. Podczas dwóch 12-godzinnych sesji było dużo zmarnowanego czasu.

W piątek po południu miałem przemawiać. Zapytałem więc ojca, czy nie zechciałby poprowadzić zebrania, żebym mógł pomóc im wskazać im właściwy sposób myślenia.

Kiedy to mówiłem, bracia umilali się, ponieważ uważnie słuchali tego, co miałem do powiedzenia na temat *Ducha Przysposobienia Synowskiego*.

Zwróciłem im uwagę na to, co apostoł Paweł i William Branham mieli do powiedzenia na ten temat. Kiedy skończyłem, odezwał się jeden z braci i powiedział: *"Pozwolenie mi na przemówienie wcześniej, niż było to zaplanowane, było świetną strategią, by skierować zebrania na właściwe tory"*.

Dzięki temu spotkania znów stały się bardziej skoncentrowane. Inni bardzo to doceniali, ale ja po prostu nie mogę przypisać sobie żadnej zasługi, ponieważ uważam, że na tym powinniśmy się skupić, zgodnie z tym, czego nauczył nas William Branham.

Nie wolno nam skupiać się na tych naczyniach, ale usunąć się z drogi i po prostu odpuścić i pozwolić Bogu.

Tak więc dziś rano pragnę powiedzieć nieco więcej na ten temat, który głęboko pali w mojej duszy, ponieważ na tym polega nasza ziemská egzystencja. Jak powiedział Jezus: *"Dlatego też przyszedłem na ten świat"*. W jakim więc celu przyszedłeś na ten świat? Do przyjęcia. Porządku.

Ponieważ w **7 rozdziale Księgi Objawienia** Bóg przed założeniem świata przeznaczył Go na krzyż. Tak samo w **1 rozdziale Listu do Efezjan Bóg przeznaczył nas do przybrania za synów, zanim świat został stworzony.**

Powinniśmy więc przygotowywać się na nasz exodus i dziedzictwo, które nasz Ojciec, sam Bóg, złożył dla nas jeszcze przed założeniem świata.

Co mnie obchodzi, skoro banki upadną do góry brzuchem. Co mnie obchodzi, skoro narody się rozpadają. Nic z tego nie odgrywa żadnej roli w moim wiecznym dziedzictwie, które mam w Chrystusie Jezusie, moim Panu.

Dziś rano czytamy słowa apostoła Pawła o synach i dziedzictwie synów, zwanym adopcją.

I mówi nam, że chociaż jesteśmy synami, to jednak przez pewien czas nie jesteśmy traktowani inaczej niż ktokolwiek inny, ale jako synowie jesteśmy wychowywani i szkoleni, aby znać naszą pozycję w rodzinie i naszą pozycję jako synów.

A potem, gdy nadejdzie właściwy czas, otrzymamy naszą adopcję, czyli umieszczenie nas jako synów. Otóż świat nie ma tej obietnicy, ale my mamy tę obietnicę. Tak więc nasze nastawienie do niego odgrywa bardzo ważną rolę w otrzymaniu tej obietnicy.

Świat martwi się o ich ziemskie posiadłości, ale czyż nie zdają sobie sprawy, że "**cisi posiadają ziemię**"? W Starym Testamencie, jeśli niewolnik otrzyma dziedzictwo syna, może cieszyć się nim przez 50 lat.

Lecz gdy zabrzmi jubileusz, powróci on do synów. Kogo więc obchodzi, kto dzierży teraz bogactwo świata. Wiem, że gdy zabrzmi Trąba Jubileuszowa, święci posiadają ziemię. I na tym powinniśmy się skupić.

Mogą więc rozmawiać o swoich WEF-ach, swoich Bilderbergerach i wszystkich innych rzeczach. To nic nie znaczy, bo to tylko chwilowa rzecz.

Skupmy się więc na tym, co jest potrzebne, abyśmy jako synowie mogli zostać adoptowani. Bo to jest wszystko, czym powinniśmy się zajmować w tej godzinie chaosu i rozpadającego się świata.

Otóż w Piśmie Świętym jest 260+ miejsc, które mówią o dziedzictwie. Nie tylko w Starym Testamencie, ale także w Nowym Testamencie.

Czytaliśmy już 4 rozdział **Listu do Galacjan** i widzimy więcej w **3 rozdziale Listu do Galacjan**, ale przejdźmy teraz do **8 rozdziału Listu do Rzymian**, aby zobaczyć, co jeszcze apostoł Paweł mówi na ten temat.

Rzymian 8:1 *Nie ma więc teraz potępienia dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie, którzy nie według ciała* postępują (powiniennem powiedzieć: którzy nie postępują według siebie.), *ale według Ducha. 2 Albowiem prawo Ducha żywota w Chrystusie Jezusie uwolniło mię od zakonu grzechu i śmierci.*

3 *Czego bowiem zakon uczynić nie mógł, przeto był słaby przez ciało, posyłając Bóg Syna swego na podobieństwo grzesznego ciała, a za grzech potępił grzech w ciełe.*

4 *Aby się wypełniła sprawiedliwość zakonu w nas, którzy nie według ciała postępujemy, ale według Ducha. 5 Albowiem ci, którzy są według ciała* (ci, którzy żyją dla siebie), *pamiętają o rzeczach cielesnych* (o sobie), *a ci, którzy są według Ducha*, mają wzgląd **na rzeczy Ducha.**

6 *Albowiem być cielesnym to śmierć;* (Innymi słowy, bycie pochłoniętym sobą jest śmiercią), *ale bycie duchowo nastawionym to życie i pokój. 7 Przetoż zmysł cielesny jest nieprzyjacielem przeciw Bogu, bo nie podlega prawu Bożemu i nie może być.*

8 *Tak więc ci, którzy są w ciełe* (w sobie), *nie mogą podobać się Bogu. 9 Ale wy nie jesteście w ciełe* (w sobie), *ale w Duchu, jeśli tylko Duch Boży mieszka w was. A jeśli kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten nie jest Jego.*

Nie mówimy więc nawet o tej osobie. Innymi słowy, jeśli nie masz życia swego Ojca, nie jesteś synem. A jeśli będziecie mieli Życie Ojca, które będzie w was żywe, nie będziecie już dłużej pochłonięci sobą, ale będziecie żyć, aby podobać się waszemu Ojcu.

10 *A jeżeli Chrystus jest w was, ciało* (jaźń twoja) *jest martwa z powodu grzechu, ale Duch jest żywotem ze względu na prawość mądrości.*

11 *A jeżeli mieszka w was Duch tego, który wskrzesił Jezusa z martwych, i ten, który wzbudził Chrystusa z martwych, ożywi i śmiertelne ciała wasze przez Ducha swego, który mieszka w was.*

12 *Przeto, bracia, nie jesteśmy dłużnikami ciała, lecz według ciała. 13 Bo jeżeli według ciała żyć będziecie, umrzecie, a jeżeli przez Ducha umartwiać będziecie uczynki ciała, żyć będziecie.*

Oto klucz. Jeśli jesteśmy synami Bożymi, to Bóg chce widzieć w nas to, co podobałoby się Mu w synu, aby działał. Tak więc nasz charakter jest bardzo ważny w odniesieniu do czasu adopcji.

Gdy bowiem wybrani poznają, kim Ona jest, i będą gotowi, aby być umieszczonymi jako synowie, wtedy pójdziemy do naszego wiecznego dziedzictwa, a nie wcześniej.

14 Albowiem ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi. 15. Albowiem nie otrzymaliście znowu ducha niewoli bojaźni, ale otrzymaliście ducha przysposobienia synowskiego, przez którego wołamy: Abba, Ojciec.

16 Sam Duch (To jest Duch Boży) **świadczy wraz z duchem naszym, że dziećmi Bożymi jesteśmy.**

Nie wasz duch składa świadectwo wraz z Duchem Bożym, jak większość ludzi odczytuje to błędnie, ale Jego Duch świadczy wraz z naszym duchem, że naprawdę jesteście Jego synem lub córką. Tak więc to jest to, co Bóg widzi w tobie, a nie to, co ty widzisz w Nim. Chodzi mi o to, że diabeł wierzy i drży.

17 A jeśli dzieci, to dziedzice, dziedzice Boży i współdziedzice z Chrystusem, jeśli tylko cierpimy z nim, abyśmy też z nim byli uwielbieni.

Otóż słowo **"uwielbieni razem"** pochodzi od greckiego słowa **"Sundoxa"**, które oznacza **zjednoczony w tej samej Doxie**, która, jak wiemy, oznacza tę samą Opinię, Ocenę i Sąd Boży.

18 Sądzę bowiem, że cierpienia obecnego czasu nie są godne porównania z chwałą (Doxa, czyli Opinie), **która ma się w nas objawić.**

Zauważ, że jesteśmy w nas. Nie do nas, ale jest tam napisane: **"w nas"**, opinie Boga lub objawienie ma być **"w nas"**, a więc ma być żywe i trwać w naszych śmiertelnych istotach.

19 Albowiem stworzenie z utęsknieniem oczekuje objawienia się synów Bożych.

Innymi słowy, całe stworzenie czeka, aż zmanifestujecie, że zostaliście ustanowieni, aby być synami przed założeniem świata. Tak więc, jeśli jesteście synami, to zachowujcie się jak synowie. Bądźcie synami i zajmijcie swoje miejsce w ciele.

Zostaliśmy przeznaczeni do tego, aby być adoptowanymi jako Synowie, zanim fundamenty świata będą działać tak, jak on działa. **20 Albowiem stworzenie zostało poddane marności, nie dobrowolnie, ale ze względu na tego, który je poddał w nadziei.**

21 Przeto i samo stworzenie będzie wyzwolone z niewoli zepsucia do chwalebnej wolności synów Bożych. **22** Wiemy bowiem, że całe stworzenie wzdycha i boleje razem aż dotąd.

23 I nie tylko oni, ale i my sami, którzy mamy pierwiastki Ducha, sami wzdychamy w sobie, oczekując przysposobienia synowskiego, to znaczy odkupienia ciała naszego.

24 Albowiem nadzieja nas zbawia, ale nadzieja, która widzi, nie jest nadzieją, bo czego człowiek widzi, czemuż jeszcze się spodziewa? **25** A jeśli się tego spodziewamy, to nie widzimy, to cierpliwie na to czekamy.

26 Tak i Duch pomaga naszym słabościom, bo nie wiemy, o co mamy się modlić, jak powinniśmy, ale sam Duch (to jest Duch Boży) wstawia się za nami w westchnieniach, których nie można wymówić.

27 A ten, który bada serca, wie, jaki jest zamysł ducha swego, bo wstawia się za świętymi według woli samego Boga.

28 A wiemy, że wszystkie rzeczy współdziałają ku dobremu z tymi, którzy Boga miłują, z tymi, którzy są powołani według postanowienia Jego.

29 Kogo bowiem poznał, przeznaczył też na to, aby się stali na podobieństwo obrazu Syna swego, aby On był pierworodnym między wielu braćmi.

A więc, proszę bardzo, chodzi o to, abyśmy byli adoptowani, ale nie możemy stać się adoptowani, dopóki nie staniemy się jak pierworodny syn, który również został przyjęty i adoptowany. Ale jesteśmy do tego predestynowani, więc po prostu odpuśćcie i pozwólcie Bogu.

Bóg ma plan, więc wkrocz w Jego plan i porzuć swoje własne plany. Brat Branham powiedział: "**Jezus odniósł największe zwycięstwo w Getsemani, a nie na Kalwarii.**" To było wtedy, gdy umarł dla siebie i pozwolił Bogu mieć pełną kontrolę.

Brat Branham powiedział: "**W Getsemane powiedział, że Bóg czekał, aż Jego Syn podejmie decyzję, a kiedy to zrobił, powiedział: "Nie moja, ale Twoja wola niech się stanie, a potem wszystko się skończy."**

A więc On czeka, aż powiesz to samo.

Plan odkupienia nie mógł się wypełnić, dopóki Baranek nie odstąpił od swojej własnej woli i nie przyjął woli swojego Ojca.

*30 A których przeznaczył, tych też powołał, i których powołał, tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił, tych też **uwielbił**.*

Tak więc, jeśli byliśmy w umyśle Bożym przed założeniem świata, to już zostaliśmy ustanowieni, aby przyjąć umysł Chrystusa. Na co więc czekasz? Bóg już zstąpił z Krzykiem, który jest Przesłaniem, którym jest Jego Umysł, a wszystko, co musisz zrobić, to zaakceptować go i wkroczyć w niego. Apostoł Paweł mówi dalej.

31 Cóż tedy na to powiemy? Jeśli Bóg z nami, któż przeciwko nam? 32 A ten, który nie oszczędził własnego Syna, ale go za nas wszystkich wydał, jakże nie da nam z nim i darmo nam wszystkiego?

33 Któż może coś oskarżyć wybranych Bożych? To Bóg jest tym, który usprawiedliwia.

34 Któż jest ten, który potępia? To Chrystus, który umarł, a raczej zmartwychwstał, który jest po prawicy Boga i wstawia się za nami.

35 Któż nas odłączy od miłości Chrystusowej? Czy ucisk, utrapienie, czy prześladowanie, czy głód, czy nagość, czy niebezpieczeństwo, czy miecz?

36 Jak jest napisane: Dla ciebie jesteśmy zabici przez cały dzień, jesteśmy poczytani jako owce na rzeź. 37 Owszem, we wszystkim tym jesteśmy więcej niż zwycięzcami dzięki Temu, który nas umiłował.

38 Albowiem jestem przekonany, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani zwierzchności, ani moce, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe,

39 Ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

Z jego przesłania **Pozycja w Chrystusie 60-0522M P:88 83** Brat Branham cytując Pismo Święte, mówi: **Nie otrzymaliście bowiem znowu ducha niewoli bojaźni, ale otrzymaliście ducha przysposobienia synowskiego.**

Tak więc nie otrzymaliście ducha niewoli. Teraz cały świat jest... Wiecie, wszystko, co robią w MSNBC i wszystkich innych stacjach, po prostu głosi strach. To nie dla nas, prawda? Mamy Boże obietnice.

Teraz, po tym, jak zostałeś adoptowany, w porządku, po tym, jak zostałeś adoptowany, jesteś umieszczony; Wtedy zrozumiesz, po odprawieniu ceremonii i zostałeś prawidłowo umieszczony w Ciele.

Jesteś synem, jasne, córką; Kiedy rodzisz się na nowo, jesteś... To są twoje narodziny. Ale teraz jesteś ustawiony na pozycji. Nie otrzymaliśmy ducha strachu...

*Otrzymaliśmy jednak Ducha przybrania za synów, przez którego wołamy: Abba, Ojcze! (Co znaczy "mój Bóg". W porządku.) **Sam Duch świadczy wraz z naszym duchem**, że jesteśmy dziećmi Bożymi: jak On to czyni?*

Mówicie: "Chwała Bogu. Alleluja. Nie przeszkadza mi to; Jestem dzieckiem Bożym" i wyjdź i rób to, co ty robisz? Duch Boży będzie czynił dzieła Boże.

*Jezus powiedział: **"Kto wierzy we Mnie, dzieła, które Ja czynię, będzie też czynił."**Widzisz, widzisz? A teraz czytamy, a więc musimy przestać, bo nasz czas ucieka.*

*W porządku, w 9. :. **Objawiwszy nam tajemnicę Jego woli...** (aby nas adoptować),... **zgodnie ze swoim upodobaniem, które w sobie postanowił:***

On sam to zamierzył przed założeniem świata. Ilu to rozumie? Widzieć? Że w dyspensacji... (O rany, oto znowu nadchodzimy. Widzieć? Och, po prostu to przekażmy. Widzisz?)...

***dyspensacja pełni czasu... 89** Wierzysz w dyspensacje? Biblia tak mówi: **"W dyspensacji pełni czasu..."** Czym jest pełnia czasu? Miała miejsce dyspensacja Prawa Mojżeszowego.*

Była dyspensacja Jana Chrzciciela. Była dyspensacja Chrystusa. Istnieje dyspensacja organizacji kościoła. Jest dyspensacja wylania Ducha Świętego.

Teraz jest dyspensacja adopcji**, na co świat czeka, wzdychając. **"A gdy nadejdzie pełnia czasu, gdy nadejdzie pełnia czasu..." Czym jest ta pełnia czasu?

*Gdy umarli zmartwychwstaną, gdy ustaną choroby, gdy cała ziemia przestanie jęczeć. **"Pełnia dyspensacji czasu..."** Obejrzyj to.*

Gdy nadejdzie pełnia czasów, będzie mógł zgromadzić w jedno wszystko w Chrystusie,... Nie cieszysz się? W jaki sposób On zamierza to zrobić? **Zgromadź wszystko razem w Who?**

Zgromadzenie mówi: "**Chrystus**" Jak możesz wejść w Chrystusa? **Przez jednego Ducha wszyscy jesteśmy ochrzczeni w jedno Ciało.** A to Ciało jest Czyim Ciałem? ["**Chrystusa**" – przyp. red.] Już osądzony, On wziął nasz sąd.

Kim więc jesteśmy? "**Kiedy zobaczę Krew, przejdę obok ciebie**". Za każdym razem, gdy patrzy na Ciało, Ono tam leży, zakrwawione. Znajduję się tam w jaki sposób? Duch Święty. On przechodzi. O rany.

A gdy nadejdzie pełnia dyspensacji czasu, **aby mógł się zebrać... wszystko w Chrystusie**, i to, co jest w niebie...

Całkowite wyzwolenie 59-0712 str. 55-56 Jezus był całkowicie, całkowicie człowiekiem. Potrafił płakać jak mężczyzna, mógł jeść jak człowiek; Mógł upodobnić się do mężczyzny. Był całkowicie, całkowicie człowiekiem w swojej fizycznej istocie.

A w Swoim Duchu był całkowicie, całkowicie Bogiem, więc **uczynił swoje ciało uległym Duchowi, który był w Nim.** Widzicie, On był kuszony na wszelkie sposoby, tak jak my jesteśmy kuszeni. Był człowiekiem, a nie aniołem. Był mężczyzną. Miał pragnienia i pokusy tak samo jak my. Biblia mówi, że tak.

Był człowiekiem, a nie aniołem ponad pokusami. List do Hebrajczyków 1 mówi, że On był... List do Hebrajczyków 1:4 mówi, że On został uczyniony niższymi od aniołów.

On był człowiekiem, całkowicie człowiekiem, że Bóg wziął kompletnego człowieka, aby przynieść całkowite wyzwolenie, i **nappełnił Go Swoim Duchem; Duch Święty był w Nim bez miary.** A On był kuszony tak samo jak my.

Tak więc, jeśli kiedykolwiek pomyślisz, że gdybym był tylko Chrystusem, nie byłbym kuszony w ten sposób, to jesteś w błędzie. Był kuszony we wszystkim, co ty jesteś kuszony. Tylko On pozwolił, aby Jego ciało było posłuszne Duchowi Świętemu, który był w Nim.

A On był całkowicie Bogiem. Dowiódł tego, gdy wskrzeszał umarłych, kiedy powstrzymywał naturę, wzburzone morza i potężne wiatry. Kiedy mówił do drzew i tak dalej, były Mu posłuszne.

Był Bogiem w środku. Mógł być człowiekiem, bo **był człowiekiem, ale całkowicie i całkowicie oddał się jako człowiek w ręce Boga na służbę Bogu.** A On jest naszym przykładem.

56 Jesteśmy mężczyznami i kobietami. My też jesteśmy chrześcijanami. **Jeśli On jest dla nas przykładem, to oddajmy się całkowicie w ręce Ducha Świętego, abyśmy mogli**

stać się poddanymi Królestwa Bożego.

Był całkowicie człowiekiem; On był całkowicie Bogiem, ale poddał się swoim naturalnym i fizycznym częściom, swojemu własnemu myśleniu, swoim własnym uczynom i swoim własnym troskom, i "czynię tylko to, co podoba się Ojcu".

Proszę bardzo. Całkowicie wyzwolony od istot ludzkich... Kapłani, wielcy ludzie, przyszli do Niego i powiedzieli: "Rabbi taki a taki" i próbowali Go przekupić do swoich przynależności i denominacji, ale On został całkowicie uwolniony, ponieważ zaufał Bogu.

Czyż Psalmista nie powiedział: "Ty go wybawisz, bo całkowicie mi zaufał"? Widzieć?

Słuchajcie Go 56-1215 P:39 *Uwaga. Otóż, gdy to dziecko osiągnęło pewien wiek, jeśli było to właściwe dziecko, było gorliwe w dziełach ojca, było stabilne, zawsze obfitowało w dzieła Pańskie.*

Nie miotany każdym wiatrem i troską, nie jednego dnia prezbiterianin, następnego metodysta, następnego dnia nazarejczyk, a następnego dnia Pielgrzym Świątobliwości, miotany jak liść na wzburzonym morzu.

Jeśli był stabilny, jego umysł, bez względu na to, gdzie się znajdował, **był skierowany na Chrystusa, Jego uczucia,** pracując jednym sercem, gorliwy w zdobywaniu dusz zbawionych, a nie na zamieszanie Kościoła...

Potem w Starym Testamencie nadszedł dzień, w którym ten ojciec wyprowadził swojego syna na świadka jako świadka, włożył na niego szatę i postawił go na wielkim miejscu, gdzie całe miasto mogło go zobaczyć.

*I mieli prawo adopcji. Ten ojciec swego własnego syna, który urodził się w jego własnej rodzinie, a teraz był już pełnoletni i był dzieckiem godnym zajęcia jego miejsca, adoptował, czyli **umieszczał swego syna na tym stanowisku.***

*Każdy czytelnik Biblii wie o tym: o tym, że na świat przychodzi syn. Potem, po tej ceremonii, ten syn miał prawo, jego nazwisko widniało na czeku tak samo dobrze, jak nazwisko jego ojca. **To jest miejsce, w którym powinien znajdować się kościół dzisiaj.***

"A to, co ja czynię, czynić będziecie; Uczynicie więcej, niż to uczynicie, bo idę do Ojca mego."

To twoja książeczka czekowa, w porządku. Nie bój się go używać. Gdyby ktoś dał ci książeczkę czekową z sumą stu milionów dolarów, nie bałbyś się jej użyć, prawda? No cóż, Bóg daje ci książeczkę czekową z Ewangelii Jana **14:12**. Wykorzystaj to.

Słuchajcie Go 56-0611 P:27-28 *A to dziecko było posłuszne, a potem nadszedł pewien dzień, kiedy to dziecko stało się dojrzałe. To jest dzień, w którym kościół zielonoświątkowy powinien być teraz.*

Wy, prezbiterianie, już dawno powinniście być tacy, baptyści i metodyści, ale o co chodzi? Potem przychodzi taki dzień, kiedy ten ojciec przyciąga wszystkich ludzi z okolic, którzy przybyli do miasta lub jakiegoś wielkiego miejsca.

Wziął więc tego syna i postawił go na wysokości i ubrał go w piękną szatę. Mieli ceremonię i ten ojciec adoptował tego samego syna, który się urodził, adoptował go do swojej rodziny.

Innymi słowy, umieścił go takim, jakim był w rodzinie, a następnie stał się spadkobiercą wszystkiego, co miał ojciec.

Innymi słowy, jego nazwisko na książeczce czekowej było tak samo dobre jak jego tatusia. I to jest miejsce, w którym powinien być dzisiaj kościół, powinien być w miejscu...

I mówię to do siebie i do was: o, jaka to wielka szkoda, kiedy chodzę i widzę grzech, i utrapienia, i choroby ludzi, i tak dalej.

Powinniśmy być w miejscu wiary w Boga, tak odseparowanym, że o cokolwiek prosimy Ojca w imię Jego Syna, On nam to udzieli. Zgadza się.

Widzisz, musisz się modlić i prosić Boga.

28 *Wziął go do jakiegoś miejsca i tam przygarnął go do swojej rodziny, czyli na szczególny czas, gdy go oddzielił.*

Tak właśnie powinno wyglądać kościół dzisiejszego wieczoru, Anioł przyszedł do ciebie, oddzielił cię i powiedział ci, gdzie jesteś, gdzie jesteś. Nie banda ludzi, którzy by na ciebie położyli ręce, to jest ziemskie.

Mam na myśli Boga; Bóg oddziela cię od siebie w miejscu, do którego należysz. Bóg to czyni; Twój Korepetytor to robi. On jest obecny, kiedy to się dzieje. Zauważcie, że Bóg robił tutaj dokładnie to, o co prosił człowieka.

Jego Syn był posłuszny, troszczył się o ojca. Nie przechadzał się gdzieś i nie mówił: "Widzisz, kim jestem? Moja kampania jest największą w kraju."

Tak jest, proszę pana. — Był posłuszny. Był posłuszny ojcu. Nie włóczył się po rzeczach tego świata, nie zadawał się z nimi; Był posłuszny.

I wziął Bóg świadków z ziemi, Piotra, Jakuba i Jana, sprowadził z nieba Eliasza i Mojżesza, postawił ich tam i przyjął Syna swego.

*Został uwielbiony w obecności tych świadków. A Bóg zstąpił i zacienił Go. A Biblia mówi: "Jego **szaty lśniły jak słońce**".*

Widzicie tę szatę, uwielbienie Go? Przyoblekł Go w szatę przed świadkami nieba, przed świadkami na ziemi.

Słuchajcie Go 58-0301E P:48 *A syn, który był jego synem... Innymi słowy, adoptował go, w maju tego roku umieścił swojego syna na odpowiedniej pozycji. Jak tego dokonał?*

Wtedy nazwisko tego syna na czeku było tak samo dobre jak nazwisko ojca, ponieważ był na odpowiednim stanowisku. Ojciec usprawiedliwił się, umieścił syna na odpowiednim stanowisku. I mam nadzieję, że to rozumiesz.

A potem ten syn był dziedzicem tego, co miał ojciec. A my jesteśmy tym, co ma Bóg, jesteśmy współdziedzicami z Chrystusem, jeśli jesteśmy synami Bożymi, umieszczonymi w Królestwie, zajmującymi swoje miejsca.

Otóż Bóg ma wiele miejsc, w których mógłby cię umieścić. Niektórzy są apostołami, inni prorokami, nauczycielami, ewangelistami, pastorami i tak dalej. Bóg umieszcza tego syna w odpowiedniej pozycji.

A z jego kazania **"Gdzie myślę, że Pięćdziesiątnica się nie powiodła" 55-1111 P:56** Brat Branham powiedział: *Tak, narodzenie na nowo to wspaniała rzecz, ale to nie wszystko, bracie. **Pamiętajmy, że była adopcja tego dziecka.***

Cały Stary Testament musi być wypełniony w Nowym; Znamy jego rodzaje i cienie. Nie można było zobaczyć jakiegoś człowieka, postaci z ręką wiszącą w ten sposób, a potem to się nie pojawiało, gdy negatyw był pozytywny.

To musi być wszystko. Zauważcie, że tak jak szli dalej, ten syn... Jeśli guwerner ciągle przynosił wiadomość, że ten syn jest królewskim chłopcem... Miał na uwadze interesy ojca. Był szarmanckim człowiekiem.

Wiedział, jak załatwiać sprawy swojego ojca. Och, serce jego ojca wezbrało, bo go kochał.

57. A gdy osiągnął pełnoletność, w pewnym wieku, wyznaczył wielki dzień. I zwołał świadków na ulicę, wziął tego chłopca, włożył na niego specjalną szatę, piękną szatę, i wypuścił go na ulicę, gdzie odbył ceremonię adopcji.

A ojciec, sam ojciec tego chłopca, adoptował go do swojej rodziny (to jest tak, jak Bóg uczynił z Józefem. Dobrze) (Wiecie o tym z Pisma Świętego, z umieszczenia syna w domu) i adoptował go do swojej własnej rodziny.

I dlatego od tego dnia ten chłopiec miał prawo wypisywać czeku swojego tatusia, czy cokolwiek ojciec posiadał, był ich spadkobiercą. Został adoptowany.

Był równy sobie, miał władzę nad wszystkimi dobrami ojca. Nie był już guwernerem, ale był... Albo pod opieką guwenera, był absolutnie w opętaniu.

I to jest właśnie to, dokąd teraz poszedł kościół. Kiedy wróciliście tam i narodziliście się na nowo, myślicie, że to załatwia sprawę. Odszedłeś na luzie.

Teraz odczuwasz skurcze, za mało manny, cofasz się z jednego spotkania na drugie. Co to jest, to jest **Bóg obserwował postępowanie Swojego Kościoła**.

Zwróćmy uwagę na zachowanie kościoła.

58 Patrz. Bóg uczynił to samo swojemu własnemu Synowi. Na świadka wziął trzech. Biblia mówi: "Trójka jest świadkiem".

I wziął Piotra, Jakuba i Jana (miłość, nadzieję i miłosierdzie) i zabrał ich na wysoką, niezmierną górę, wielką wysoką górę.

Tam Jezus przemienił się na ich oczach, a szaty Jego zajaśniały jak słońce. I odezwał się głos, mówiąc: «To jest Syn mój umiłowany; Słuchajcie Go».

Bóg adoptował Swego Własnego Syna, zaświecił Nim w uwielbionym, przemienionym stanie i udowodnił przed świadkami: "Ten jest Syn mój umiłowany, słuchajcie Go".

Nic dziwnego, że Jezus mógł powiedzieć: "Wszelka moc na niebie i na ziemi jest dana w moje ręce".

Otóż powód, dla którego kościół się nie rozwija, bracie, skakałeś z miejsca na miejsce, tu i tam, i włóczyłeś się po świecie i w ten sposób, i zawracałeś sobie głowę swoimi organizacjami i denominacjami, czy jesteś tym, czy tamtym, czy innym.

Niezależnie od tego, czy jesteś jednością, dwoistością, troistością czy pięciością; czy też zostałeś ochrzczony twarzą do przodu, do tyłu; Aha, i wszelkiego rodzaju rzeczy, zamieszanie, stawianie barier i takie tam, i to jest powód, dla którego kościół nie istnieje.

To prawda. Jeśli kiedykolwiek chcesz zburzyć swoje mury, niech ten będzie tym, a tamten tamtym. Kimkolwiek jesteś, to nie ma znaczenia. Ale kiedy możesz włożyć ręce w ręce swojego brata i nazwać go swoim bratem...

Pracujemy dla jednej sprawy, którą jest Królestwo Boże. Jeśli kiedykolwiek dojdzie do sytuacji, w której nie będę w stanie objąć ramieniem żadnego brata, który pracuje dla Królestwa Bożego, i rozpoznać go jako mojego brata, czuję, że jestem na skrzydle.

Amen. Pewny. Bałbym się stanąć na podium i stanąć twarzą w twarz ze złymi duchami, wiedząc, że mam w sercu zazdrość wobec każdego brata, bez względu na to, kim jest, który próbuje głosić Ewangelię Jezusa Chrystusa lub żyć chrześcijańskim życiem.

Jeśli nie zgadzamy się milion mil w kwestii teologii, jeśli on kocha Pana Jezusa, to jest moim bratem,

Nie ma znaczenia, czy wierzysz w Paruzję, czy nie, nie ma znaczenia, czy wierzysz w Tróję Świętą, czy nie. **On jest moim bratem,**

I to moja siostra. I wyznaczyliśmy te granice.

"A jeśli nie potrafisz kochać brata swego, którego widziałeś, to jak możesz kochać Boga, którego nigdy nie widziałeś?" A bracie, kiedy miłość wychodzi, Bóg idzie z nią, bo Bóg jest miłością.

I nigdy nigdzie nie dojdiesz bez Bożej miłości. A miłując się wzajemnie, miłujecie Boga.

61 *Posłuchaj. Dziś wieczorem mam w domu małego, grubego chłopca, który ma pięć miesięcy. (To jest Józef, o którym mówi. Wszyscy pamiętacie proroctwo o nim. Cały świat śmiał się ze mnie i mówił: "Uh-huh. Myślałam, że będziesz miała Józefa". On przyszedł.*

Bóg powiedział, że nadchodzi; Dotarł tutaj. Mam tu dziewiętnastoletniego chłopca, małą dziewczynkę czteroletnią, a jedną ośmioletnią. Mógłbyś powiedzieć o mnie cokolwiek i byłoby dobrze.

Nie obchodziłoby mnie, jak mnie nazywasz, ale nie mów o moich dzieciach. Nie bądź dobry dla mnie, bądź dobry dla nich. I Bóg czuje to samo. To są Jego dzieci. Musimy być dla siebie dobrzy.

Musimy być ze sobą szczerzy. Jak to możliwe, że ludzie są nieuczciwi wobec siebie nawzajem, a potem twierdzą, że są chrześcijanami? Nie mieści mi się w głowie, jak możesz być nieuczciwy wobec swojego brata?

Jak możesz coś sfałszować i odciąć się od brata tylko dlatego, że się z tobą w czymś nie zgadza? Och, bracie, mówię ci...

Boża moc do przemiany 65-0911 P:104 Nie potykaj się o słowo "predestynacja". Wiem, że tak. Ale, słuchaj, to nie jest moje słowo. To jedno z Bożych Słów.

Chcecie to przeczytać, przeczytajcie **List do Efezjan 1:5**, gdzie czytamy: "**Przeznaczył nas do przybrania synów za synów przez Jezusa Chrystusa.**"Widzisz? Pozwólcie, że przerwę to na chwilę, w minutę, żeby wyrzucić to z waszego umysłu. Patrząc. Tak jak byłeś w swoim ojcu na początku, ziarnem zarodkowym...

Czy wiecie o tym, każdy z was? Byłeś też w swoim praprapradziadku, wiedziałeś o tym?

Przeczytajmy List do **Hebrajczyków**, gdzie dowiadujemy się, że Lewi płacił dziesięcinę, gdy był w biodrach Abrahama, cztery pokolenia po nim.

Kiedy Abraham płacił dziesięcinę Melchizedekowi, była ona przypisywana jego praprawnukowi na dole, a on sam był wtedy w biodrach Abrahama. Proszę bardzo. Widzieć?

Spójrzmy teraz jeszcze raz na **List do Efezjan 1:1** Pawła, apostoła Jezusa Chrystusa z woli Bożej, do świętych przebywających w Efezie i do wiernych w Chrystusie Jezusie:

2 Łaska wam, a pokój od Boga, Ojca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa. **3** Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który nam pobłogosławił wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich w Chrystusie.

4 Jakoby nas wybrał w nim przed założeniem świata, abyśmy byli święci i bez nagany przed nim (przed obliczem jego) w miłości.

5 Przeznaczywszy nas przez Jezusa Chrystusa do przybrania synów według upodobania woli jego, 6 Ku chwale chwały łaski jego, w której nas przyjął w umiłowanych.

7 W którym mamy odkupienie przez krew jego, odpuszczenie grzechów według bogactwa łaski jego; **8.** W którym obficie obdarzył nas wszelką mądrością i roztropnością;

9. Oznajmiwszy nam tajemnicę woli swojej, według upodobania swego, które w sobie przeznaczył:

10. Aby w dyspensacji pełni czasów zebrał w jedno wszystko wszystko co jest w Chrystusie, i to, co jest w niebie, i to, co jest na ziemi; nawet w nim:

11 W którym też otrzymaliśmy dziedzictwo, będąc przeznaczeni według postanowienia tego, który wszystko czyni według woli swojej.

12 Abyśmy byli ku chwale tego, który pierwszy zaufał w Chrystusie.

13 W którym też ufaliście, a potem usłyszeliście słowo prawdy, Ewangelię zbawienia waszego, w której też uwierzyliście, zostaliście opieczętowni tym świętym Duchem obietnicy.

14. Który jest zadaszkiem dziedzictwa naszego, aż do odkupienia nabytej własności, ku chwale chwały jego. 15. Przeto i ja, usłyszawszy o waszej wierze w Pana Jezusa i miłości do wszystkich świętych,

16 Nie przestawajcie dziękować za was, wspominając o was w moich modlitwach.

17 Aby Bóg Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, dał wam ducha mądrości i objawienia w Chrystusie.

Wiedza o Nim:

To jest w tej godzinie; Zstąpił na ziemię z Duchem Mądrości. O to właśnie chodzi w tym przekazie.

Zwróćcie uwagę **na wiedzę o nim:**

18 Oczy wyrozumienia waszego są oświecone, abyście poznali, jaka jest nadzieja powołania jego, i jakie są bogactwa chwały dziedzictwa jego w świętych.

19 A cóż to jest za wielka moc jego dla nas, którzy wierzymy, według działania potężnej mocy jego,

20 Czego uczynił w Chrystusie, gdy go wskrzesił z martwych, i postawił go po prawicy swej na wyżynach niebieskich.

21 Daleko ponad wszelką zwierzchnością i mocą, i potęgą, i panowaniem, i wszelkim imieniem, które jest nazwane, nie tylko na tym świecie, ale i w tym, który ma przyjść.

22 I położył wszystko pod nogi jego, i dał go na głowę nad wszystkim Kościołowi, **23** Który jest ciałem jego, pełnią tego, który wszystko napędza we wszystkich.

Brat Branham powiedział w **The Future Home 64-0802 49-1** Jesteś częścią ziemi, swojego ciała. **Twoja dusza jest częścią Boga, atrybutem Boga, objawionym tu na ziemi w ciele. Ciało ma być odkupione.**

Teraz dusza jest odkupiona, ponieważ była w grzechu. Tak więc **Bóg zstąpił na ziemię w procesie usprawiedliwienia, uświęcenia, chrztu Duchem Świętym i odkupił twoją duszę.**

A wy, będąc częścią ziemi, zostaliście przez nią odkupieni. Jesteś teraz w tym procesie, który rośnie dalej.

A zatem, jeśli jesteś częścią Boga, to jesteś w stanie otrzymać sam Boży umysł.

Jana 1:12 A ci, którzy go przyjęli,

Greckie słowo oznaczające otrzymany brzmi **tutaj Lambano** i oznacza doświadczenie lub wzięcie do siebie. I to właśnie oni prawdziwie Go doświadczyli, to oni są tymi, o których On mówi:

im dał moc, aby się stali synami Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego.

Innymi słowy, gdyby On nie dał ci umysłu, abyś to przyjął, nigdy nie stałbyś się synem.

Są to więc wierzący, od początku predestynowani do uwierzenia w Niego i przyjęcia Go. A On jest Słowem. Wierzą Jego słowu i wierzą w Jego Imię. I im daje moc, aby się stali synami...

Otóż użyte tu słowo moc nie jest greckim słowem **Dunamis**, które mówi o wielkiej cudownej mocy, ale raczej greckim słowem **"exousia"**, które oznacza moc wyboru lub moc podejmowania właściwych decyzji.

Słowo **stawać się** zostało przetłumaczone z greckiego słowa **Ginomai** i oznacza rodzenie, czyli objawianie się.

Dlatego ci, którzy Go doświadcniają i otwarcie przyjmują, otrzymują zdolność do podjęcia właściwej decyzji i stania się tym, kim mieli być na początku.

Paweł powiedział: **Galacjan 4:6** *A ponieważ jesteście synami, zesłał Bóg Ducha Syna swego do serc waszych, wołając: Abba, Ojczy!*

Dlatego, jeśli człowiekowi pozostawi się sam wybór, pójdzie drogą śmierci. Ale Bóg go obdarzył, czyli dał mu zdolność poznawania i rozumienia.

A ta zdolność do podjęcia właściwej decyzji dotyczącej doktryny Chrystusa nie jest dla każdego. Jezus bowiem powiedział do Nikodema: On powiedział: ...

13 *Narodzili się nie z krwi, ani z woli ciała, ani z woli człowieka, ale z Boga.*

Mówi więc o nowym narodzeniu, a znaczenie tego nowego narodzenia polega na tym, że Bóg daje mu zdolność poznania i zrozumienia królestwa Bożego i tego, o co w nim wszystkim chodzi.

37-4 Chrystus jest Tajemnicą w Bogu objawionym 63-0728 Nowe **narodzenie to Chrystus, jest objawieniem.** Bóg objawił wam tę wielką tajemnicę, a jest nią nowe narodzenie.

A teraz, co zamierzasz zrobić, kiedy zbierzesz całą tę grupę razem, gdzie objawienie jest w doskonałej harmonii, a Bóg wyraża to poprzez swoje Słowo poprzez te same czyny, te same rzeczy, które uczynił, sprawiając, że Słowo się objawia?

*Ach, gdyby tylko Kościół znał swoje stanowisko. **Pewnego dnia tak się stanie. Wtedy pochwylenie odejdzie, gdy dowie się, czym jest.***

Pochylmy głowy i serca w modlitwie.

Łaskawy Ojczy, jesteśmy bardzo wdzięczni, że udało nam się przez to przejść. Wiem, że jestem teraz przeziębiony, więc jestem po prostu wdzięczny, że udało nam się przebrnąć przez to kazanie. A więc, Ojczy, modlimy się, aby to weszło do naszych serc. W Imieniu Jezusa modlimy się. Amen.